

# WAY, Nieznajoma

To miał być dzień jak co dzień, zwyczajny  
Papieros, szybka kawa i prysznic poranny  
Wychodzę prędko z domu, zamykam drzwi, nie wierzę  
A obok się pojawia dziewczyna jak marzenie

Takiej panienki, jeszcze nie widziałem  
Przyznaję ostra laska, na jej widok zwariowałem.  
Chodzę jak pijany, i nie wiem co się dzieje  
Musze szybko ją zobaczyć, bo inaczej oszaleje.

Refren: 2x

Hej dziewczyno, mówię szczerze,  
Ja w przypadek ten nie wierzę, nieeeee.....  
Tak być miało tu i teraz,  
Więc skosztujmy razem nieba,

Nie będę czekał na odpowiednią chwilę  
Jestem pod jej drzwiami, chcę sąsiadkę poznać bliżej  
W jednym ręku kwiaty w drugim trzymam lody.  
Otwórz drzwi sąsiadko, bo jestem napalony.

Wszedłem do środka i oczom nie wierzę,  
Na kanapie dwie laseczki gdzie sąsiadka, nie wiem.  
Chyba wszystkie razem się tutaj wprowadziły.  
Lecz to nic nie szkodzi, będę dla nich miły.

Refren: 2x

Hej dziewczyno, mówię szczerze,  
Ja w przypadek ten nie wierzę, nieeeee.....  
Tak być miało tu i teraz,  
Więc skosztujmy razem nieba, hooooo!!!!.....